

NAGRODA IM. IRENY SENDLEROWEJ
„Za naprawianie świata”
2023



REFLEKSJE OSOBISTE

JAKUB MĄCZYŃSKI

2 listopada 2021

Lekcja 4, Temat: „Oni to My-Ciemność”

Proszę pomóżcie mi! Bez Was nie dam sobie rady! Proszę Was o pomoc nie dla siebie, chcę tylko, byście pomogli mi pomóc. Jeżeli im nie pomożemy, część z Nich może nie przeżyć, a przecież Oni to My!

Wiecie, że wróciłem właśnie z granicy polsko-białoruskiej, z miejsca które jest nieme lub o którym się tylko szepcze.

Byłem w miejscowości Werstok, tuż na granicy. Widziałem rzeczy, słyszałem rzeczy, których nie powinienem widzieć i o których nie powinienem słyszeć w XXI wieku w środku Europy. Widziałem rzeczy, których nie da się „odzobaczyć”.

Widziałem ludzi noszących jedzenie, wodę i śpiwory do lasu w środku nocy, bo właśnie taka była potrzeba, bo ktoś spowodował, że w środku lasu przy trzaskającym mrozie był ktoś, kto potrzebował pomocy. Były tam kobiety, mężczyźni i dzieci.

Widziałem pakowane beciki dla kilkumiesięcznych dzieci, które właśnie wtedy były w lesie.

Słyszałem o kobietach śpiących w środku lasu na zamarznętej ziemi, a na ich piersiach śpiące dzieci. W ten sposób matki chroniły je przed zimnem.

Widziałem nieskosizone pola kukurydzy, choć już dawno po żniwach...Widziałem je, bo okoliczni rolnicy bali się je kosić w obawie przed znalezieniem w nich ludzi umarłych.

Nie wiem, jak się pomaga...

Boję się i moja żona też, ale wiem, że muszę tam wrócić z Waszą pomocą...bo przecież bez Was nie dam rady.

Nie możemy być obojętni. Obojętność jest jak pocisk, potrafi zabijać skutecznie, a przecież tak niewiele wystarczy. Wystarczy być nieobojętnym i słuchać.

Wystarczy tylko tyle i aż tyle, by zobaczyć drugiego człowieka, by zrozumieć, że Oni to My.

Macie siostry i braci w wieku „dzieci z lasu”. One zamiast oglądania bajek oglądają ciemność.

Obojętność jest niebezpieczna, strasznie trudno jest ją zatrzymać, ale można pomóc choć jednej osobie, a to jest jak pomoc całemu światu...

2 kwietnia 2022

Lekcja 2, Temat: „Oni to My-Miś”

Dzisiaj nie będzie gramatyki, nawet nie będzie angielskiego.

Wiedziecie, co dzieje się na Ukrainie, i co dzieje się w naszym kraju.

Część z tych obrazów to tylko migawki w wieczornych newsach, a ja chcę Wam powiedzieć o prawdziwych, żywych ludziach...

Właśnie wróciłem...

NAGRODA IM. IRENY SENDLEROWEJ

„Za naprawianie świata”

2023



Wiozłem w nocy ukraińską rodzinę na lotnisko do Katowic. Mama, babcia i 3 dzieci dokładnie w wieku moich dzieci 5, 9, 13 lat- cel ich podróży? Nowe życie, które zostało im nakazane, choć chcieli pozostać w swoim domu w Chersoniu.

Najpierw Rzym, potem Madryt, potem Cancun w Meksyku. Potem, jeżeli się uda przez zieloną granicę do USA – do cioci. Całe ich życie zostało spakowane do 3 małych plecaczków.

Nie było kolorowanek i zdjęć z przedszkola, patyka z parku i tego słonecznego kamienia z plaży...nic tam nie było...w najmniejszym tylko miś...

„Jak to jest, że jedni zabierają nam wszystko, a inni wszystko nam dają?” zapytała mnie Svieta mama trójki dzieci.

Poprosiła mnie, bym nikomu o niej nie mówił...tak strasznie się bała! Popatrzyłem w lusterko wsteczne w samochodzie, widziałem śpiące dzieci i czułem napływające do oczu łzy...

„Nie wiem”. – odpowiedziałem Sviecie, - „Ja już nic nie wiem”.

Wiedziałem tylko, że jeżeli my wszyscy przejdziemy obok w momencie, kiedy mogliśmy pozostać-nie zostanie nam to wybaczone. Nie będziemy umieli wybaczyć sobie.

12 października 2022

Długa przerwa: „Oni to My-Michał”

Ja: „Co jest Michał?”

M: „Ja już nie mam siły. To mnie rozrywa od środka. Od zawsze wiedziałem, że nie jestem jakąś Michaliną. Tak trudno zrozumieć, że Michalina jest w dzienniku a ja jestem Michał? Nawet nie wiem, do której toalety mam iść tu w szkole. Chciałbym tak zasnąć...wie Pan, tak na zawsze...

Próbowałem wczoraj, ale mi się nie udało...

Wyrzygałem wszystko... Nie wiem, co mam robić! Niech mnie Pan zabierze gdzieś...nie wiem gdzie...tak na zawsze. I jeszcze mama. Nawet moje włosy jej nie pasują. Jestem popsuty i beznadziejny...”

Ja: „Nie jesteś, Michał. Jesteś wrażliwym, wartościowym i kreatywnym chłopakiem. Jesteś świetny z angielskiego i nie znam nikogo innego, kto tak rysuje mangę.

Zostań ze mną. Pomożesz mi z Present Perfect z pierwszakami, albo po prostu posiedź ze mną. Coś wymyślimy.”

28 września 2022,

Lekcja 6, godzina wychowawcza, Temat: „Oni to My – jogurt”

Dzień dobry wszystkim. Wiem, że to jest szósta lekcja i macie dosyć, ale tak sobie pomyślałem...

Kojarzycie pana Włodka? To ten starszy Pan, który przychodzi codziennie do domu dziennego pobytu „Magnolia”, tu naprzeciwko szkoły... Idzie zima i święta, a on nie ma zimowej kurtki. Jego kolega pan Stanisław ma dziurawe ręczniki i prześcieradła. Pani Ela chodzi w crocsach. No i jest jeszcze pani Helenka. Rozmawiałem z nią ostatnio. Marzy o jogurcie wiśniowym, bo od kilku miesięcy jej nie stać. Zróbmy „Pakę dla Seniora”, pamiętacie jak fajnie było ostatnio? Zuzia znowu pomoże z kolędami.

Przyniesiemy ręczniki i prześcieradła. Kurtka się znajdzie a ja kupię tyle jogurtów ile uniosę.

NAGRODA IM. IRENY SENDLEROWEJ
„Za naprawianie świata”
2023



Pan Włodek, Stanisław, Pani Ela i Helenka będą wiedzieli, że o nich pamiętamy.
Będą czuli, że ich widzimy.

Bo Oni to może My w przyszłości.

P.s. Część scenariuszy moich spotkań z młodymi ludźmi pisze życie...